Nr 96. Kraków, Czwartek 29 Lutego 1912. Rok XXXI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przedłożenie o wyodrębnieniu Chełmszczyzny odrzucone przez Dumę.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Petersburg, 29 lutego.

(Pet. ag.). Duma przyjęła 151 głosami przeciw 105 poprawkę październikowca Anrepa, według której gubernia chełmska ma pozostać częścią składową Królestwa Polskiego. Za poprawką głosowały stronnictwa opozycyjne, Polacy i większa część październikowców, przeciw prawe skrzydło październikowców, nacyonaliści i skrajna prawica.

Następnie odrzuciła Duma 139 przeciw 135 (7 posłów wstrzymało się od głosowania) cały § 10 przedłożenia chełmskiego, zarządzający wydzielenie gubernii chełmskiej z Królestwa Polskiego.

Petersburg, 29 lutego.

(Pet. ag. tel). W Dumie przed głosowaniem pos. Harusewicz wyraził obawy, że osobistości, które obecnie chcą urzeczywistnić projekt chełmski, chwycą się następnie ucisku religijnego.

Kadet Friedmann wyraził obawy co do położenia prawnego żydów w gubernii chełmskiej.

Październikowiec Skoropacky podniósł, że wyłączenie gubernii chełmskiej byłoby krokiem naprzód dla interesów Małorosyan.

Przywódca progresistów Lwow oświadczył, że manifest z d. 30 października nawołuje do porzucenia starej drogi ucisku narodowego i zaleca szukanie rozwiązania zadań narodowych i państwowych na drogach nowych.

Biskup Eulogiusz polemizował z Dymszą, który żalił się, że prasa rosyjska nawołuje do obalenia kultu Matki Boskiej częstochowskiej, który jest świętością dla całego narodu polskiego. Biskup Eulogiusz oświadczył, że prasa rosyjska na wschodzie atakuje tylko klasztor częstochowski, dla którego ilustracyę stanowi obecny proces przeciw Macochowi w Piotrkowie.

Petersburg, 29 lutego.

Odrzucenie przedłożenia chełmskiego przez Dumę wywołało tu wielką sensacyę. Zwrot ten nastąpił z powodu zmiany stanowiska klubu październikowców, który spowodowany został przez Guczkowa. Guczkow przeprowadził w tej sprawie w ostatnich dniach bardzo żywą korespondencyę z pos. Kramarzem. Charakterystycznem jest też, że przy decydującem głosowaniu 7 prawicowców wstrzymało się od głosowania.

Podziękowanie dla Koła polskiego.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej na wstępie posiedzenia odczytał prezydent telegram o nagłym a szczęśliwym obrocie sprawy chełmskiej. Rada wysłuchała wiadomości stojąc, a następnie wyraziła podziękowanie Kołu polskiemu w Dumie za spokojne, taktowne i stanowcze stanowisko w tej sprawie.

Tow. kredytowe ziemskie.

(*Telefonem.*)

Lwów, 29 lutego.

Wczoraj rozpoczęły się tu obrady walnego zgromadzenia delegatów galicyjskiego Tow. kredytowego ziemskiego przy udziale 57 delegatów. Przewodniczącym wybrano p. Gorajskiego, jego zastępcą p. Męcińskiego.

Po załatwieniu formalności wstępnych i zatwierdzeniu wyboru dwóch delegatów i jednego zastępcy delegata, przyjęto bez dyskusyi sprawozdanie dyrekcyi z działalności za r. 1911.

Następnie po dyskusyi uchwalono upoważnić dyrekcyę do rozpoczęcia emisyi 4½ prc. listów zastawnych nieokresowych w czasie, który dyrekcya uzna za najodpowiedniejszy. W każdym razie ma to nastąpić w r. 1912, o ileby znaczniejsze podwyższenie 4 prc. 56-letnich listów zastawnych nie nastąpiło i w tym celu uchwalono zmianę statutu.

Uchwalono dalej wnioski w sprawie rozszerzenia kredytu Towarzystwa na niektóre grunta rustykalne i upoważniono dyrekcyę do zmodyfikowania uchwalić się mających zmian statutu, gdyby rząd zmian się domagał.

W dalszym ciągu przyznano Przytulisku uczestników powstania w Krakowie 400 koron.

Ks. Leon Puzyna domagał się, aby dyrekcya użyła wszelkich środków, celem wydobycia 12.500 K danych na sanacyę Banku parcelacyjnego. Sprawą tą zajmowano się na popołudniowem poufnem posiedzeniu.

Na posiedzeniu wieczornem dokonano wyborów. Dyrektorem wybrano ponownie p. Henryka Nowosieleckiego, zastępcami: pp. Adama Finka i Aleksandra Dąmbskiego. Prezesem Rady nadzorczej w miejsce ś. p. Brykczyńskiego wybrano p. Albina Rayskiego, zastępcami członków Rady nadzorczej: Józefa Jaruzelskiego i Henryka Potworowskiego. Do komisyi rewizyjnej wybrano: Krzysztofa Abrahamowicza, Klemensa hr. Dzieduszyckiego, St. Jędrzejowicza, Jana bar. Konopkę, Stefana bar. Moysę, Stefana Skrzyńskiego, Stanisława Dydyńskiego.

Uchwalono następnie fundusz stypendyjny imienia cesarza Franciszka Józefa dla dzieci urzędników Tow. kredytowego ziemskiego, który wynosi obecnie 23 515 K, podwyższyć do kwoty 25.000 K. Wdowie po ś. p. prezesie rady nadzorczej Brykczyńskim przyznano roczną pensyę 2400 koron. Komitetowi obchodu 50 rocznicy powstania styczniowego udzielono zasiłku 1000 koron, poczem o godzinie 9½ wieczorem odroczono posiedzenie do dzisiaj.

Awantury w ruskiem seminaryum duchownem.

(*Tel. „N. Reformy“.*)

Lwów, 29 lutego.

W seminaryum duchownem ruskiem onegdaj i wczoraj ponowiły się demonstracye przeciw moskalofilom, — Ponieważ demonstracye przybierały groźny charakter, metropolita wezwał wczoraj rektora i profesorów seminaryum na konferencyę, która uchwaliła **rozwiązać seminaryum** i zarządzić nowe wpisy. Dziś mają alumni opuścić gmach. Gdyby nie zapanował spokój, seminaryum będzie zamknięte do końca roku.

Sprawa nauczycieli szkół średnich.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. Minister oświaty wniósł do parlamentu projekt ustawy, regulującej stosunki służbowe nauczycieli w państwowych szkołach średnich i niższych zakładach naukowych. Zasadnicze normy przedłożenia są analogiczne do postanowień ogólnej ustawy o pragmatyce służbowej z uwzględnieniem specyalnych właściwości służby nauczycielskiej. Projekt reguluje prawa służbowe nauczycieli w szkołach państwowych średnich i niższych zakładach naukowych, a mianowicie rzeczywistych nauczycieli z poborami systemizowanemi, dyrektorów i kierowników, prawa nauczycieli prowizorycznych, mających pobory systemizowane, a wreszcie suplentów i asystentów. Dotychczasowy zakres działania sejmów będzie zachowany.

Na ogół projekt niema na celu właściwej regulacyi płac, faktycznie jednakże przynosi regulacyę dla rzeczywistych nauczycieli państwowych szkół średnich, nautycznych, państwowych wyższych szkół handlowych, nauczycieli głównych w seminaryach państwowych, oraz dla nauczycieli w IX. kl. rangi i wyższych w państwowych zakładach naukowych przemysłowych, a to w ten sposób, że w przyszłości wspomniane kategorye nauczycieli będą mogły osiągnąć, nie jak dotychczas, najwyższą płacę 6200 koron, lecz 6400 kor., a więc najwyższy stopień płacy 7 rangi względnie pierwszy stopień płacy 6 rangi urzędników państwowych, co ma także znaczenie dla emerytur nauczycieli, oraz dla zaopatrzenia ich rodzin.

Materyalne położenie suplentów i asystentów dozna polepszenia w szczególności przez to, że remuneracye ich pod pewnymi warunkami po 2-letniej, 4- i 6-letniej czynności nauczycielskiej doznają za każdym razem 10-procentowego podwyższenia, oraz że ci suplenci i asystenci, którzy bez winy czasowo niemają zatrudnienia nauczycielskiego, mogą otrzymać datek sustentacyjny aż do 1200 koron rocznie. — Tendencya projektu, a mianowicie ustawodawcze zabezpieczenie stosunków awansu nauczycieli przeprowadzonem jest w postanowieniach o awansie czasowym i o mianowaniu suplentów (asystentów) nauczycielami prowizorycznymi.

Co do awansu czasowego definitywni nauczyciele dzielą się na trzy grupy stosownie do tego, czy ich nominacya nastąpiła do IX, X, czy XI klasy rangi. Pierwsza z tych grup obok rzeczywistych nauczycieli szkół średnich obejmuje także nauczycieli rysunków, głównych nauczycieli w państwowych seminaryach nauczycielskich, nauczycieli państwowych naukowych zakładów przemysłowych i kilku innych średnich zakładów naukowych. Należący do tej grupy mają spędzić po 7 lat w IX i VIII klasie rangi, aby otrzymać pobory VIII, względnie VII klasy rangi.

Do drugiej grupy należą nauczyciele gimnastyki w szkołach średnich, nauczyciele muzyki i gimnastyki w państwowych seminaryach nauczycielskich ludowych i nauczyciele połączonych z niemi państwowych szkół ludowych i szkół ćwiczeń, wreszcie kilka kategoryj nauczycieli zakładów naukowych przemysłowych. Należący do tej grupy otrzymają po 7 latach pobory IX kl. rangi.

Do trzeciej grupy należą t. zw. podnauczyciele (Unterlehrer) w szkołach ćwiczeń, połączonych z państwowemi seminaryami. Termin awansu wynosi tu 6 lat w XI, 8 lat w X kl. rangi.

Skład sekcyj i komisyj dyscyplinarnych, istniejących przy Radach szkolnych krajowych, pozostaje w ramach określonych tą ustawą zastrzeżonym ustawodawstwu krajowemu. Ustawa ta wymaga rocznej kwoty 990.000 koron i dlatego wejście jej w życie zależnem jest, podobnie jak i ustawy o ogólnej pragmatyce służbowej i ustawy sędziowskiej, od uchwalenia pokrycia.

Sytuacya na Węgrzech.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Budapeszt. Węgierskie Biuro korespondencyjne ogłasza następującą informacyę oficyalną: Dzienniki wiedeńskie zajmują się od kilku dni planem, tworzącym podstawę punktacyi, ułożonych ze stronnictwem Kossutha, według którego § 43 ustawy wojskowej w sprawie zatrzymania rezerwistów zapasowych ma być interpretowany w drodze rezolucyi Sejmu. Uchwalanie rekruta jest tak samo samodzielnem prawem węgierskiego ustawodawstwa, jak uchwalenie warunków kontyngentu rekruta i interpretacyi postanowień. W dotyczącym wypadku jednak nie chodzi wcale o zmianę ustawy, lecz o zajęcie przez Sejm węgierski stanowiska, które przedewszystkiem zwraca się przeciw udaremnianiu i przewlekaniu uchwalenia rekruta przez obstrukcyę. Obstrukcya ma być zaatakowaną obecnie w swoim najskuteczniejszym punkcie, a zamierzona rezolucya nie narusza ani ducha, ani interesów ugody, lecz ma w pierwszym rzędzie na celu tak jak i ugoda poparcie i wzmocnienie interesów monarchii.

Budapeszt. W Sejmie prowadziła wczoraj partya Justha obstrukcyę techniczną, żądając imiennych głosowań nad prośbami kilku posłów tegoż stronnictwa o urlop z powodu słabości. Prezydent oświadczył, że w razie słabości nie trzeba uchwały i on przyjmuje prośby do wiadomości. Nad tem rozstrzygnięciem prezydenta wywiązała się formalna dyskusya, która wypełniła całe posiedzenie.

Izba panów.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. Posiedzenie Izby panów odbędzie się w sobotę dnia 9 marca o godzinie 3 po południu. Na porządku dziennym znajduje się między innymi drugie czytanie ustawy o uznaniu wyznania islamickiego w państwie.

Strajk miliona górników.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Londyn. Stan rokowań rządu z właścicielami kopalń i górnikami stał się z dniem wczorajszym bardzo niekorzystnym i **sytuacya jest prawie beznadziejną**, a to głównie z powodu oporu właścicieli kopalń w południowej Walii, którzy o żadnych koncesyach na rzecz robotników nie chcą nawet mówić. Po części przyłączają się do nich właściciele kopalń w Szkocyi, którzy również odmawiają podwyższenia płac. Natomiast właściciele kopalń w północnej Anglii zgodzili się na płace minimalne pod warunkiem, że robotnicy tak długo wstrzymają się ze strajkiem, dopóki wszystkie szczegóły nie będą ułożone. **Jeśli więc w ostatniej chwili nie przyjdzie do porozumienia w Walii południowej i w Szkocyi, to dziś wybuchnie strajk.** Niektórzy sądzą nawet, że ewentualne ustępstwa właścicieli kopalń w południowej Walii przyszłyby zapóźno, ponieważ przywódcy robotników nie są w stanie wstrzymać strajku. — W ogóle okazuje się, że przywódcy górników nie dorośli do swojego zadania. Z 27.000 robotników, którzy strajkują w Derbyshire, 20.000 należy do organizacyi, reszta zaś działa zupełnie samodzielnie. Podobną jest sytuacya w innych okręgach górniczych, tak, że oprócz **600.000 górników zorganizowanych, którzy dziś lub jutro rozpoczną strajk, przestanie pracować w piątek jeszcze 400.000 górników.**

Londyn. Ciągle jeszcze porzuca pracę wielu górników, nie czekając rozstrzygnięcia o strajku generalnym. **Obecnie strajkuje już około 100.000 ludzi**, w tem 20.000 górników, którzy wczoraj zastrajkowali w Derbyshire.

Londyn. Związek górników odbył wczoraj po południu naradę nad propozycyami rządu. W tym samym celu zjawili się także przedstawiciele pracodawców w urzędzie spraw zagranicznych.

Konferencya górników uchwaliła jednogłośnie prowadzić dalej rokowania, a nadto przyjęła rezolucyę, podług której po upływie terminu wypowiedzenia robotnikom ma być wolno pracować, o ile bezpieczeństwo kopalni tego wymaga.

Londyn. Wczoraj po południu udali się przedstawiciele górników do premiera Asquitha na konferencyę, która trwała pół godziny.

Londyn. Prezydent ministrów konferował wczoraj z przedstawicielami górników i zawiadomił ich, że rząd jest gotów wystąpić z konkretnym planem zgody. Treść tego planu zakomunikowano przedstawicielom pracodawców i robotników, nie ogłoszono jej jednak. Jak się pokazuje, wczoraj nie odbyła się wspólna narada przedstawicieli pracodawców i robotników, chociaż obie strony obradowały pod jednym dachem.

Londyn. Jak napewno słychać, ogłosi rząd propozycye dla zażegnania strajku w rewirze węglowym.

Strajk maszynistów.

Londyn. Dzienniki donoszą, że maszyniści kopalń w południowej Walii oświadczyli, że dzisiaj wieczorem rozpoczną strajk bez względu na ewentualny strajk górników. Strajk maszynistów pociągnie za sobą wstrzymanie ruchu w całym rewirze węglowym. Żądania maszynistów nie stoją w związku z żądaniami górników.

Mocarstwa a Kreta.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Wedle doniesienia dzienników z powodu panującego na Krecie wzburzenia, przyszło między mocarstwami opiekuńczemi do wymiany zdań w sprawie wysłania marynarki na wody kreteńskie. „Matin“ donosi, że rząd francuski postanowił już oprócz „Edgara Oinete“, wysłać jeszcze 2 krążowniki a w razie koniecznym wysadzić wojska na ląd. Anglia wyśle również kilka okrętów. Poincaré zwrócił się do Rosyi z propozycyą, by to samo uczyniła. Włochy teraz nie mogą interweniować.

Paryż. Półurzędowo potwierdzają, że Francya wyśle do Krety krążowniki „Waldeck Rousseau“ i „Ernest Renan“, Anglia krążownik „Lancaster“ i drugi, Rosya kilka okrętów wojennych.

Kanea. Dziś mają tu przybyć 3 francuskie, 3 angielskie i 2 rosyjskie krążowniki, aby nie dopuścić do ewentualnych nierozważnych kroków rządu rewolucyjnego. Włochy, które również należą do opiekuńczych mocarstw, w akcyi tej nie biorą udziału, z powodu wojny.

Proces o zamach na Stołypina.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Petersburg. Na podstawie sprawozdania senatora Trusiewicza, który prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Stołypina, staną przed sądem: były towarzysz ministra Kurłow, szef policyi dworskiej Spirydowicz i były dyrektor departamentu policyjnego Werygin, mimo starań osób wpływowych, które chciały ten proces udaremnić.

Wojna włosko-turecka.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Mocarstwa o zażegnaniu wojny.

Berlin. Rządy mocarstw trójporozumienia i trójprzymierza prowadzą obecnie rokowania w sprawie ewentualnych kroków w Konstantynopolu i w Rzymie. Niektóre mocarstwa jednak są zdania, że obecna chwila, z powodu zajść w Bejrucie, nie jest odpowiednia do podjęcia rokowań pokojowych.

Rzym. „Tribuna“ pisze: Jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy, rosyjska inicyatywa zmierza do przyspieszenia zakończenia wojny włosko-tureckiej, „naturalnie na zasadzie włoskiego zwierzchnictwa w Tripolisie i Cyrenajce“.

Konstantynopol. Według informacyi z kół Porty, propozycya Sazonowa ma zmierzać do tego, aby w Rzymie i Konstantynopolu wybadać warunki pokoju.

Włosi posuwają się w głąb Cyrenajki.

Rzym. Ag. Stefani ogłasza telegram generała Raizoli'ego z Homs, iż wojska włoskie obsadziły po wyparciu Turków i Arabów wyżyny Merkheb. Nieprzyjaciele ponieśli dotkliwe straty. Między innymi zginął pewien kapitan turecki i przywódca Arabów, brat deputowanego Meselatty. Po stronie włoskiej było 11 zabitych i 82 rannych.

Telegramy

z dnia 29 lutego.

Wiedeń. Bilans banku Union za rok 1911 wykazuje czysty dochód 11 475.000 koron. Dywidenda wyniesie 8 i jedna czwarta proc., czyli 33 koron.

O arcybiskupstwo gnieźnieńskie i poznańskie.

Wiedeń. „Polit. Corresp.“ donosi: Nasz korespondent dla spraw watykańskich w Rzymie donosi, że mylne są wiadomości dzienników niemieckich, jakoby koadjutor arcybiskupa Strassburga mr. Zorn był upatrzony na arcybiskupa poznańskiego. W ogóle błędnem jest przypuszczać, jakoby to arcybiskupstwo miało być niebawem obsadzone. O wiele prawdopodobniejszem jest, że prowizoryczna administracya dyecezyi arcybiskupiej potrwa jeszcze czas pewien. Co do zasadniczej strony sprawy, to Watykan stoi na stanowisku, że nie można obsadzać arcybiskupstwa poznańskiego osobistością niemiłą dla większości tamtejszej ludności katolickiej, konieczne jest więc powołanie prałata narodowości polskiej, ponieważ arcybiskup Niemiec musiałby walczyć z jak największemi trudnościami.

O kontrolę państwowej gospodarki.

Wiedeń. Komisya dla kontroli długów państwowych wniosła wczoraj do parlamentu projekt ustawy w sprawie ściślejszej kontroli gospodarki państwowej ze strony komisyi. Między innemi projekt ustawy ustanawia, że minister skarbu zobowiązany jest zawiadomić komisyę pod warunkiem zatrzymania tajemnicy o wysokości zapasów kasowych, aby komisya mogła osądzić, czy operacye kredytowe są rzeczywiście konieczne, czy też nie. Projekt wprowadza też ograniczenia co do zaciągania długów, choćby krótkoterminowych, na podstawie paragrafu 14.

Za obrazę majestatu.

Budapeszt. Poseł Nagy zasądzony został na 8 dni więzienia za obrazę majestatu. — Kurya królewska wyrok zatwierdziła, a Nagy został natychmiast aresztowany.

Wybór prezydyum parlamentu.

Berlin. Konwent seniorów postanowił, aby wybór definitywnego prezydyum parlamentu odbył się dnia 8 marca.

Skazańcy zasypani śniegiem.

Omsk. Na drodze z Koczewa do Petropawłowska zaskoczyła śnieżyca partyę 12 skazańców. Wszyscy zginęli.

Zderzenie się kanonierki z parowcem.

Faro. Onegdaj wieczorem koło Alvor zderzyła się kanonierka „Faro“ z parowcem. Kanonierka rozbiła się zupełnie. Kapitan i załoga zatonęli.

Rządy Juanszikaja.

Londyn. Dzienniki donoszą z Pekinu pod datą wczorajszą:

Przybyli tu z Nankinu do Juanszikaja delegaci i, wręczywszy mu dekret, mianujący go prowizorycznym prezydentem, wezwali go, aby przybył do Nankinu dla złożenia przysięgi. Juanszikaj przyjął powołanie i zapewnił, że przybędzie do Nankinu, gdy mu na to okoliczności pozwolą. Przed odjazdem pragnie Juanszikaj utworzyć ministerstwo koalicyjne.

Obchody ku czci Kołłątaja.

Kraków, 29 lutego.

Wczoraj, jako w setną rocznicę śmierci Hugona Kołłątaja, odbył się w naszem mieście szereg uroczystych obchodów ku czci niezapomnianego reformatora, jednego z głównych twórców konstytucyi 3 maja. Sprawozdanie z obchodu, urządzonego przez senat uniwersytetu Jagiellońskiego, zamieściliśmy we wczorajszym popołudniowym numerze: dzisiaj podajemy przebieg obchodów, które się odbyły wczoraj po południu.

Hołd młodzieży akademickiej.

O godzinie 4 po południu odbyła się w auli uniwersytetu uroczystość ku czci Kołłątaja, urządzona przez młodzież akademicką, która się stawiła bardzo licznie. Przybyli również profesorowie uniwersytetu i liczne grono zaproszonych gości.

Główną częścią obchodu był wykład prof. Chrzanowskiego, który w zwięzłym i treściwym wykładzie zarysował sylwetkę Kołłątaja.

Mija sto lat — mówił prof. Chrzanowski — od chwili, gdy odosobniony i zapomniany, żegnał się w Warszawie z życiem H. Kołłątaj, bez żalu do ludzi i bez żalu do życia. Ludziom, którzy spowodowali jego długoletnie więzienie, dawno przebaczył, a śmierci sam pragnął. Czy był kto przy jego śmierci, nie wiemy, czy który z przyjaciół oczy mu na sen wieczny zamykał, również nie wiadomo. Prawdziwi jego przyjaciele już poumierali; umierał opuszczony. Odbył się cichy pogrzeb; nikt mowy nie wygłosił; — dziś nie wiadomo nawet, gdzie zwłoki jego spoczywają. A przecież warszawskie Towarzystwo Przyjaciół nauk, którego Kołłątaj był członkiem, powinno było coś o nim napisać, zwłaszcza, że Towarzystwo to wiele lat jeszcze po jego śmierci istniało.

Tylko Litwa spłaciła dług wobec niego. Niedługo bowiem po śmierci, ukazało się o nim dzieło Śniadeckiego.

Kołłątajowi nie chciano wielu rzeczy przebaczyć, i stąd pochodzi to milczenie o jego zasługach, które teraz należy odpowiednio uplastycznić.

Hugo Kołłątaj dokonał dwóch naważniejszych na swoje czasy reform, a to: reformy państwowej i reformy oświaty.

Dziś po wyniku naukowych badań, można stwierdzić, że Kołłątaj był twórcą konstytucyi majowej. Jakkolwiek bowiem Staszic był pierwszym, jeżeli chodzi o porządek chronologiczny, to Kołłątaj był tym, który konstytucyę przygotował, który ją praktycznie ujął.

Drugiej reformy dokonał Kołłątaj na polu oświaty. Reforma dotyczyła uniwersytetu Jagiellońskiego, gimnazyum św. Anny, liceum krzemienieckiego i innych. Z powodu tego zarzucono mu radykalizm. Czy jednak można radykalizm ów uważać za coś ujemnego, skoro przez reformę uniwersytetu wyrzucił z niego średniowieczną scholastykę, a oparł go o naukę wieku oświecenia, przez co postawił uniwersytet w rzędzie europejskich instytucyj naukowych. Czy zerwał przez to z charakterem religijnym? Nie; bo Kołłątaj głosił, że w młodzież należy wszczepiać zasady moralności, bo tylko naród moralnie wysoko stojący może tworzyć jedność duchową. Ta jedność zaś duchowa dotyczyła jedności ducha narodowego.

Prof. Chrzanowski zakończył swój wykład słowy: „Niech ten uniwersytet Jagielloński, którego Kołłątaj był reformatorem, a który jednoczy dziś nauczających i uczących się z różnych dzielnic Polski, kuje z nas posąg z jednej bryły, posąg, któryby świadczył, że mimo różnic politycznych, jesteśmy zdolni tworzyć jedną „istność“ duchową“.

Referat prof. Chrzanowskiego nagrodzono hucznemi, długo niemilknącemi oklaskami.

Nastąpiły przemówienia reprezentantów poszczególnych stowarzyszeń akademickich. Imieniem „Znicza“ przemawiał p. Długosz, imieniem „Zjednoczenia“ p. Libicki, imieniem „Czytelni akademickiej“ p. Sułowicz i wreszcie p. Szpotański imieniem młodzieży socyalistycznej.

Obchód zakończył się deklamacyą artysty teatru miejskiego p. Biegańskiego.

Uroczysta Akademia w Towarz. filozoficznem.

Towarzystwo filozoficzne uczciło setną rocznicę zgonu Kołłątaja, jako jednego z pierwszych filozofów polskich, obchodem rzeczywiście uroczystym i wspaniałym.

W auli uniw. Jagiellońskiego zgromadziła Akademia niezwykle liczną doborową publiczność, która wypełniła salę dosłownie do ostatniego miejsca.

O godz. 6¼ rozpoczęła się Akademia odśpiewaniem przez chór akademicki pod kierownictwem p. B. Walewskiego kantaty uroczystej, której słowa ułożył ad hoc dr K. Lubecki do muzyki M. Świerzyńskiego.

Następnie prof. M. Straszewski, który ja-

ko prezes Tow. objął przewodnictwo, wygłosił przemówienie, charakteryzujące wielką postać Kołłątaja, jako męża politycznego, obywatela i gorącego patryoty. Imię jego związane jest nierozerwalnie z największemi dziełami ostatniego okresu przedrozbiorowych dziejów naszych, pełnego świetności — Komisyą Edukacyjną i konstytucyą 3 maja. Wszechnica Jagiellońska zawdzięcza mu dwukrotne ocalenie od zaguby niemal. Żywot jego był pełen czynów doniosłych dla ojczyzny, cierpień i poświęceń.

Po ukończeniu swej mowy, udzielił prof. Straszewski głosu dla przemówień reprezentacyjnych. W krótszych i dłuższych mowach zabierali głos:

Prof. dr Rubczyński imieniem „Przeglądu filozoficznego", p. Dziewulski im. „Tow. naukowego warszawskiego", dr Sobeski im. „Tow. przyjaciół nauk" w Poznaniu i „Tow. psychologicznego" w Warszawie, dr Z. Daszyńska-Golińska im. „Szkoły nauk społecznych i politycznych", dr Wicherkiewicz im. „Tow. Oświaty ludowej", radca Cz. Pieniążek im. „Straży Polskiej", dr Włoch im. „Koła filoz. uczniów uniw. Jagiel.", dr Zanietowski im. „Czytelni katolickiej polskiej" i p. Starowiejski imieniem „Polonii", stow. akademickiego.

Przemówienia te, z których kilka odznaczało się bardzo piękną formą i głębszą myślą, nawiązaną do poprzednich idei Kołłątaja, nagradzano obfitemi oklaskami, zwłaszcza przy przemówieniach stowarzyszeń i instytucyi z za kordonu.

Po ich zaś wyczerpaniu dr Lubecki rozpoczął odczytywanie telegramów, których znaczna ilość nadeszła ze wszystkich dzielnic i miast polski, od stowarzyszeń, instytucyi, redakcyj pism, organizacyj młodzieży i t. d.

Po odczytaniu telegramów nastąpiła najważniejsza część Akademii — odczyty p. Radlińskiej i profesora Straszewskiego o roli i znaczeniu Kołłątaja.

Pierwsza mówiła p. Helena Radlińska na temat „Kołłątaj jako pedagog". Scharakteryzowała ona obszernie, w sposób jasny i wyczerpujący najpierw zapatrywania Kołłątaja na rolę oświaty w społeczeństwie i sposób jej rozpowszechniania, następnie jego zasługi w dziedzinie szkolnictwa narodowego; podniosła wszechstronność tego niezwykłego umysłu, jego szeroką skalę zainteresowań, doniosłość jego wskazań we wszystkich dziedzinach życia społecznego, wielkie skutki jego praktycznej działalności. Kołłątaj, jako statysta i organizator oświaty narodowej, jako pedagog, który bodaj pierwszy u nas idee oświatowe wyprowadził z praw przyrodzonych i połączył je z moralnością społeczną, w świetle tego głęboko pomyślanego odczytu ukazał się w całej swej olbrzymiej wielkości. Gorące oklaski były wyrazem uznania słuchaczy.

Rozległ się znowu harmonijny śpiew chóru akademickiego, który wykonał ze znakomitem ustopniowaniem efektów wokalnych najpierw hymn starodawny „Gaude mater Polonia", później „Polonez Trzeciego Maja" w układzie J. Galla.

Gdy przebrzmiał śpiew chóru, prof. Straszewski rozpoczął swój odczyt o Kołłątaju, jako filozofie. Omówił najpierw te zaczątki ruchu filozoficznego, jakie się u nas w końcu wieku XVIII okazały, jego pokrewieństwa i źródła, następnie lata kształcenia się Kołłątaja, najpierw w Krakowie, poźniej w Rzymie, wpływ na jego umysł i poglądy różnych dyscyplin na tych wszechnicach, kształcenie się jego idei zasadniczych. Potem przeszedł do rozbioru dwóch Kołłątaja najważniejszych dzieł filozoficznych, t. j. „Rozbioru krytycznego zasad historyi o początkach rodu ludzkiego" i „Porządku fizyczno-moralnego czyli Nauki o należytościach i powinnościach człowieka". W pierwszem dziele Kołłątaj występuje, zdaniem prelegenta, jako poprzednik Comte'a, niezmiernie oryginalny w sposobie wyprowadzania pojęć filozoficznych z myślenia przednaukowego, pozytywista i empiryk „niemal „pur sang", tem samem wyprzedzający znacznie swój wiek.

W drugiem dziele, jakkolwiek znać na niem wpływ francuski Quesnay'a, Kołłątaj znowu występuje jako myśliciel bardzo oryginalny. Przy swojem formowaniu zasad etycznych śmiało odrzuca on teologię z góry narzuconą, wyprowadzając je nie z apriorycznych pojęć ogólnych, lecz ze zjawisk świata fizycznego i wyrastającego z niego życia społecznego. Chciał on zrobić etykę logiką woli, tak samo, jak logika właściwa jest logiką rozumu, wyprowadzając swoje prawa z naturalnych właściwości myśli. I tu również występuje on jako empiryk, który nauki szczegółowe i ich zdobycze stawiał jako źródło pojęć ogólnych, filozoficznych.

Odczyt ten, wygłoszony ze zwykłą prof. Straszewskiemu swadą i zapałem, słuchany ze skupioną uwagą, zakończył Akademię.

Na Akademii miasto reprezentował wiceprezydent dr Szarski. Przy tej sposobności zaznaczamy, że na obchodzie, urządzonym przez senat akademicki jako przedstawiciel miasta był obecny prezydent dr Leo.

Kronika.

Kraków, czwartek 29 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Romana op. i Teofila męczennika.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie ponuro, zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Halka".

Wieczór ku uczczeniu Hugona Kołłątaja w „Spójni" o godz. 7 wieczorem.

Obiad pożegnalny Rady m. Krakowa dla korpusu oficerskiego 13 p. p. w starym teatrze o godz. 8 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta o godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa obrazów dawnych malarzy w Powszechnym Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 4 wieczorem (w święta i niedziele od godz. 4 do 6 także przy świetle elektrycznem).

Teatr miejski we Lwowie: „Lohengrin".

Wyrok w procesie Stapiński-Szajowicz. W procesie dr Szajowicza przeciw posłowi Stapińskiemu o zapłacenie 50.000 K z tytułu starań o sfinansowanie koncesyi na bank ludowy dr Szajowicz został oddalony ze swą pretensyą i skazany na ponoszenie kosztów sądowych.

Uczczenie pamięci ś. p. Krzemieńskiego. — W sferach tutejszych księży powstała myśl, aby celem uczczenia pamięci ks. prałata Krzemieńskiego, wmurować w kościele N. P. Maryi tablicę pamiątkową z popiersiem zmarłego.

Przyjazd biskupa krakowskiego. Przy uroczystem powitaniu księcia biskupa krakowskiego na dworcu kolei żelaznej w dniu 1 marca weźmie udział także Towarzystwo strzelców krakowskich. Towarzystwo reprezentować będzie Rada zawiadowcza z prezesem J. K. Federowiczem, królem kurkowym Józefem Góreckim i marszałkami na czele. Przy wjeździe księcia biskupa na dworzec kolejowy oddane będą na strzelnicy salwy powitalne.

Na ingres ks. biskupa Sapiehy przybędą wszyscy biskupi naszego kraju. Przybycie swe zapowiedzieli: ks. arcybiskup Bilczewski i ks. biskup Bandurski ze Lwowa; ks. biskup Pelczar i ks. biskup Fischer z Przemyśla; ks. biskup Wałęga z Tarnowa. Przybędą również biskupi greecko-katoliccy ks. Czechowicz z Przemyśla i ks. Chomyszyn ze Stanisławowa.

Z Wiednia przybędą ministrowie Zaleski i Długosz; ze Lwowa namiestnik Bobrzyński i marszałek Badeni. Ponadto przybędzie jeszcze wiele wybitnych osobistości.

Odznaczenia lekarzy. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Dowiadujemy się, że w przyszłości w dowód szczególnego uznania cesarza za skuteczną działalność w wykonywaniu zawodu lekarskiego nadawany będzie tytuł radcy sanitarnego (Medizinalrat) i starszego radcy sanitarnego.

Pożegnanie dyr. J. N. Hocka. Na cześć opuszczającego Kraków za dni kilka zasłużonego dyrektora orkiestry 13 pułku p. J. N. Hocka urządziło wczoraj wieczorem obywatelstwo krakowskie i sfery muzykalne naszego miasta bankiet pożegnalny w sali restauracyjnej Grand hotelu. — Do zastawionych w podkowę stołów zasiadło przeszło 70 osób ze wszystkich sfer towarzystwa krakowskiego. Obok p. Hocka zajęli miejsca dyr. dr Wł. Żeleński oraz hr. Antoniowa Potocka, następnie wiceprezydenci miasta dr Szarski i Sare, prezes Towarzystwa muzycznego dr Schöngut, delegaci „Lutni" pp. Steibelt, dr Bylicki, hr. Jerzy Mycielski, dr Stan. Tomkowicz, p. Czop-Umlaufowa, grono radców miejskich i kilkanaście pań.

Pierwszy toast inauguracyjny wzniósł dyr. Władysław Żeleński, żegnając rzewnem słowem p. Hocka, którego zasługi dla umuzykalnienia miasta, Kraków we wdzięcznej zachowa pamięci. Drugi z kolei przemawiał imieniem Towarzystwa muzycznego prezes dr Schoengut, wręczając p. Hockowi dyplom honorowego członka krakowskiego Towarzystwa muzycznego. Imieniem teatru krakowskiego żegnał długoletniego dyrygienta orkiestry teatralnej dyr. Solski, imieniem „Lutni" przemawiał p. Z. Mendelsburg.

Dalsze przemówienia, w których brzmiała nuta serdecznej sympatyi i żalu za odjeżdżającym wygłosili radca p. Patkiewicz imieniem „Resursy urzędniczej", wiceprezydent Szarski imieniem miasta, dr Bylicki jako reprezentant Koła artystyczno-literackiego i Klubu prawników, wreszcie starszy radca budownictwa Zawiejski, który w pełnym humoru toaście, sięgając w przeszłość, przypomniał młode lata dyr. Hocka w Krakowie, jego gorące sympatye dla tradycyj historycznych miasta, które ukochał i w którem zamknął swoje życie. Zakończył toastem na cześć małżonki dyr. Hocka.

W odpowiedzi na przemówienie zabrał głos dyr. Hock i podziękował w serdecznych słowach za objawy sympatyi i uznania, podnosząc gorące swe uczucie dla Krakowa, który ukochał całem sercem i w którym znalazł drugą ojczyznę. Na zakończenie dr Stępiński wygłosił wiersz humorystyczny na cześć dyr. Hocka napisany.

Przy dźwiękach kwintetu orkiestry 13 pułku, ożywione zebranie towarzyskie, przeciągnęło się prawie do północy.

W konferencyi literackiej, poświęconej tegorocznym jubileuszom w literaturze polskiej i historyi, która się odbędzie w auli uniwersytetu Jagielońskiego w poniedziałek dnia 4 marca o godz. 5 po południu, przyjęli współudział: prof. Ignacy Chrzanowski, prof. Kazimierz Morawski, prof. Stanisław Smolka, eksc. Stanisław hr. Tarnowski, prof. Wacław Tokarz, doc. Adam hr. Żółtowski. Bilety w cenie po 8 kor. (rząd 1—2), 5 kor. (rząd 3—5), 3 kor. (rząd 6—10), 2 kor. (rząd 11—18), 1 kor. (wstęp na salę), zamawiać można kartką korespondencyjną pod adresem: „Pensyonat studencki, ul. Kremerowska l. 14 II p." Sprzedaż biletów rozpocznie się w piątek po południu. Czysty dochód przeznaczony na kolonie wakacyjne szkół średnich Krakowa i Podgórza.

Ze Szkoły miejskiej gospodarstwa domowego. Na wieczornym kursie gotowania dla sług wszystkie miejsca zajęte. Na takimże kursie dla pań jeszcze kilka miejsc wolnych. Bliższe szczegóły podaje kancelarya szkolna (Pędzichów l. 15).

Stowarzyszenie niezawisłych żydów w Krakowie zwołuje na dziś we czwartek o godz. pół do 9 wieczór do sali Towarzystwa budowy tanich domów przy ulicy Bocheńskiej publiczne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Stan sprawy reformy wyborczej do Sejmu, do Rady miejskiej i do Rady wyznaniowej. Referenci: posłowie dr Adolf Gross i dr Ignacy Landau; 2) Zwalczanie drożyzny (z powodu zbliżających się świąt wielkanocnych). Referenci: radcy miejscy pp. Heumann, Schmelkes, p. Blankstein i inni.

Zamach samobójczy służącej. Wczoraj około południa wypiła 23 letnia służąca Płatkówna Agata w zamiarze samobójczym dwie szklanki spirytusu denaturowanego. Pogotowie ratunkowe wypompowało jej żołądek.

Z sali sądowej. (O zbrodnię nałogowej kradzieży). Przed krakowskim trybunałem przysięgłych odbyła się dzisiaj rozprawa przeciwko 24-letniemu Stanisławowi Grabowskiemu, murarzowi z Czarnej Wsi, oskarżonemu o zbrodnię nałogowej kradzieży. Według aktu oskarżenia przechodziła dnia 14 grudnia 1911 r. po południu ul. Floryańską Katarzyna Kuczarowa. Wówczas obwiniony nastąpił Kuczarowej na nogę, a równocześnie sięgnął do jej kieszeni i zabrał stamtąd pugilares z 9 koronami. Złodzieja spostrzeżono i aresztowano. Obwiniony był już 15 razy karany za kradzież, w tem 5 razy za zbrodnię kradzieży.

Po przeprowadzonej rozprawie, której przewodniczył radca sądowy Popiel, skazał trybunał oskarżonego na półtrzecia roku ciężkiego więzienia, obostrzonego co dwa tygodnie postem.

W dalszym ciągu odbyła się rozprawa przeciwko Benedyktowi Jurusiowi z Bochni, 22-letniemu robotnikowi, oskarżonemu o zbrodnię rabunku. Napadł on dnia 9 grudnia 1911 r. na jednej z bocznych ulic w Bochni na 15-letniego chłopca Alfreda Głowackiego, obalił go na ziemię i przeszukał mu kieszenie zabierając drobną kwotę, jaką u Głowackiego znaleziono.

Oskarżony był już pięć razy karany za kradzież, opilstwo i włóczęgostwo.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał podsądnego na trzy lata ciężkiego więzienia. Oskarżonego bronił adwokat dr Mikiewicz.

Żart, który stał się prawdą. Ze Lwowa donoszą: Podczas ostatnich prób „Irydiona" w teatrze miejskim zdarzył się następujący epizod: Kiedy po raz pierwszy zawieszono na próbie dekoracye, w scenie z katakombami, dekorator na żart na jednym z nagrobków napisał: „Tu leży ś. p. Michał P." umieszczając nazwisko jednego z członków chóru. P. Michał P. zobaczywszy to, zirytował się bardzo i oświadczył, że poskarży się dyrekcyi, do czego jednak nie przyszło, następnego dnia upadł na ulicy i potłukł się tak ciężko, że wprost z próby pojechał do szpitala i tam, zaledwie go przyjęto, umarł.

Samobójstwo. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj nad ranem wyskoczyła z okna II piętra przy ulicy Marka Marya Schreiber, żona radcy sądowego z Nowego Sącza. Przyjechała ona do Lwowa po poradę lekarską z powodu zdenerwowania, które właśnie stało się przyczyną jej samobójstwa.

Strzały w sali Rady miejskiej. Z Wiednia telegrafują: Były konduktor tramwajowy Józef Bauer, który strzelał na onegdajszem posiedzeniu Rady miejskiej, został wypuszczony na wolność, ponieważ rzeczoznawcy sądowi orzekli, że strzelał nabojami ślepemi. Bauer ukarany będzie za zakłócenie obrad i wykroczenie przeciw bezpieczeństwu życia.

O niemiecki charakter miast Dolnej Austryi. Z Wiednia telefonują: W Sejmie dolno-austryackim obradowano wczoraj nad nowym statutem gminnym dla Wiener Neustadt. Burmistrz Wiener Neustadt postawił wniosek, aby karano utratą obywatelstwa miejskiego wszystkich, działających na szkodę niemieckiego charakteru miasta. Poseł Steiner zapowiedział, że podobna poprawka przedsięwzięta będzie także w statucie miasta. Sejm poprawkę uchwalił.

Ważne odkrycie archeologiczne. Z Saloniki telegrafują: U stóp Olympu, niedaleko miejscowości Caterina, odkryli chłopi bardzo dobrze zachowane pozostałości wspaniałej budowli marmurowej, której wierch oparty jest na wspaniale rzeźbionych kolumnach. Zarządzone zostały dalsze poszukiwania.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi: sędziego powiatowego i naczelnika sądu Augusta Turowicza w Leżajsku dla Podgórza i sędziego Stanisława Stokłosę w Brzesku dla Pilzna.

Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Karola Raschke w Krakowie starszym kontrolerem pocztowym.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych

Kraków, 28 lutego.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron, Łazienki, restauracya i kawiarnia [illegible]), [illegible] Banyol z Budapesztu, [illegible] Donath z Berna, Teodor Opawicz z Bereśia, M. Statter z Zakopanego, Edmund Zachrzewski z Grybowa, Jan Kobiela z Żywca, [illegible] Singer z Poronina, Piotr Kowalczyk z Oświęcima, Emanuel Stier ze Lwowa, Tadeusz Radwański, Bronisław Bugaj z Warszawy, Michał Stoęba z Jägerndorf (Śląsk), Ernestyna Frey z Nowego Targu, Emil Goldstein z Katowic, D. Rotenstein z Zawiercia, S. Brill z Pragi, Józef Biener, Ernest Hornitschek z Schönberg (Morawy), Feliks Markowski z Warszawy, Jakób Baron z Eperjes (Węgry), Oskar Schmidt z Erfurtu (Prusy).

†

ANIELA z Napieralskich ODRZYWOLSKA

przeżywszy lat 49, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Panu d. 28 lutego 1912 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Studenckiej 19, odbędzie się d. 1 marca 1912 roku o godz. 3 po południu na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu krakowskim.

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy Zmarłej odbędzie się dnia 2 marca b. r. w kościele św. Barbary o godz. 10 rano.

Na te smutne obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ciężko stroskani mąż i dzieci.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 lutego. — Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. proc. z roku 1880 3-proc. 298·25. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. proc. z r. 1889 3-proc. 268·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-proc. 313·—. Węg. Banku Hip. po 100 złr. 4-proc. 251·50. Pożyczka terb. prem. po 100 fr. 2-proc. 124·— b) bezprocentowe: Budapesztańskie (Basilica) 5 złr. 25·40. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 503·—, Clary złr. 40 m. k. 190·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 76·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 66·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·—. Losy Arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 79·—. Salma 40 złr. 350·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 246·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 247·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 5.5·—.

Berlin, 28 lutego. — Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.